

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 5 grudnia 2019 roku, wydanym w sprawie z wniosku J. R. z udziałem Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ł. o uznanie za zmarłych E. W. (1), R. W., H. W. i A. J. (1), sygn. akt III Ns 1310/17, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. uznał za zmarłego **R. W.**, syna J. i E., urodzonego w dniu (...) w D., ostatnio zamieszkałego w W., w Austrii, i oznaczyć chwilę jego śmierci na dzień 1 stycznia 1968 roku godzina 24.00;
2. uznał za zmarłego **H. W.**, syna J. i E., urodzonego w dniu (...) w S., ostatnio zamieszkałego w Ł. i oznaczyć chwilę jego śmierci na dzień 31 grudnia 1946 roku godzina 24.00;
3. uznał za zmarłą A. J. (2) z domu W., córkę J. i E., urodzoną w dniu (...) w D., ostatnio zamieszkałą w USA i oznaczyć chwilę jej śmierci na dzień 1 stycznia 1971 roku godzina 24.00;
4. oddalił wniosek o uznanie za zmarłą co do E. W. (2) z domu B., córki M., urodzonej w (...) roku w M.;
5. ustalił, iż wnioskodawca i uczestnik ponoszą we własnym zakresie koszty związane ze swoim udziałem w postępowaniu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, z których wynika, że:

E. W. (1) urodziła się w (...) roku w M. jako córka M. B. (1). Pozostawała w związku małżeńskim z J. W..

E. W. (1) miała pięcioro dzieci: R., H., A., I. i M..

W 1913 roku J. W. i E. W. (1) nabyli zagrodę młyńską w S..

J. i E. W. (1) to rodzice matki wnioskodawcy. J. zmarł przed 1939 rokiem. Toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku. Wnioskodawca ostatni raz widział babkę w 1943 roku w S.. Wtedy widział też H. i A.. Od tego czasu nie był na tej nieruchomości. E. W. (1) była Niemką i wyjechała do Niemiec w 1945 roku.

Matka wnioskodawcy I. wyszła za mąż za Polaka i została w Polsce. Zmarła w 2002 roku. Wnioskodawca miał kontakt tylko z kolejną siostrą matki M. R., która jeden raz przyjechała do Polski – miało to miejsce w 1991 roku. Ciotka wnioskodawcy mieszkała w M. i zmarła w 1993 roku. M. R. wyjechała do Niemiec w latach pięćdziesiątych.

Zdjęcie nagrobka wnioskodawca znalazł po śmierci swojej matki w jej dokumentach. J. R. był w Niemczech u ciotki M. R. kilka razy. Odwiedzał grób jej męża w M.. Ciotka mówiła wnioskodawcy, że nie toczyły się żadne sprawy sądowe o odstąpienie od narodowości polskiej. Mówiła, że w Niemczech nie toczyła się żadna sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po E.. M. R. nie miała dzieci.

W odpowiedzi na pismo J. K. Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w H. w dniu 2 grudnia 2016 roku skierował do niego pismo, w którym poinformował, iż wydobycie aktów zgonów E. W. (1) i A. J. (1) jest niemożliwe, gdyż na terenie Republiki Federalnej Niemiec nie istnieje centralny rejestr aktów stanu cywilnego.

W dniu 12 stycznia 2017 roku Kierownik Biura (...) Polskiego Czerwonego Krzyża poinformował J. R., że nazwiska: E. W. (3) z domu B., R. W., A. J. (2) z domu W. i H. W. nie figurują w dokumentacji Polskiego Czerwonego Krzyża.

W dniu 21 października 2019 roku J. R. został powiadomiony przez Wydział Poszukiwań A. (...) of N. P., że nie odnaleziono żadnych informacji odnośnie do E. W. (3) z domu B..

Nieruchomość w S. od 1996 roku należy do Z. K., która nabyła ją od nieżyjącego już M. B. (2). Nikt nie żądał zwrotu nieruchomości.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów, zeznań i zdjęć. Ich prawdziwość i wiarygodność nie budziły wątpliwości Sądu Rejonowego.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego sprawy, Sąd Rejonowy uznał, że jedynie w przypadku E. W. (1) przesłanki uznania za zmarłego wskazane w art. 29 k.c. nie zostały spełnione. Zdaniem Sądu Rejonowego, niewątpliwy fakt śmierci E. W. (1) stanowi przeszkodę do uznania jej za zmarłą. Przesłankami uznania za zmarłego są bowiem: zaginięcie osoby fizycznej oraz upływ odpowiednio długiego czasu. W realiach niniejszej sprawy E. W. (1) nie jest osobą zaginioną, czyli taką, o której nie ma wiadomości, czy nadal żyje czy zmarła, lecz pewne jest, że E. W. (1) zmarła.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca, zaskarżając je w zakresie

oddalającym wniosek uznanie za zmarłą E. W. (1). Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 534 k.p.c. poprzez niedokonanie zmiany trybu postępowania z postępowania o uznaniu za zmarłą E. W. (3) z domu B. na postępowanie o stwierdzenie zgonu E. W. (3) z domu B., pomimo tego iż zostały spełnione przesłanki do zmiany trybu postępowania - co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy.

Z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia wyżej wskazanego zarzutu, skarżący podniósł naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego, skutkujące błędnym ustaleniem, że w realiach niniejszej sprawy E. W. (1) nie jest osobą zaginioną, podczas gdy z całokształtu zebranego materiału dowodowego wynika fakt, iż E. W. (1) zaginęła w czasie II wojny światowej.

W konsekwencji tak podniesionych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia w taki sposób, iż Sąd umorzy postępowanie w zakresie wniosku o uznanie za zmarłą E. W. (1) i jednocześnie stwierdzi zgon E. W. (1) w dniu 1 stycznia 1947 r. o godz. 24.00, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia w taki sposób, iż Sąd uzna za zmarłą E. W. (3) z domu B., córkę M., urodzoną w (...) r. w M. i oznaczy chwilę jej śmierci na dzień 1 stycznia 1947 r. godz. 24.00. Wniósł też o każdorazowe zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, albowiem nie została rozpoznana istota sprawy.

Na wstępie należy przypomnieć, iż Sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, prowadząc w tym celu odpowiednie postępowanie dowodowe i dokonując odpowiednich ustaleń faktycznych. Ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, toteż sąd odwoławczy, jako sąd merytoryczny (art. 382 k.p.c.), ponownie rozpoznaje sprawę i nie wiąże go zastosowane przez sąd pierwszej instancji prawo materialne ani stan faktyczny, który może ustalać samodzielnie. Sąd drugiej instancji musi zatem dokonać ponownych, własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego. Oznacza to również nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek tego sądu do przeprowadzania dowodów z urzędu, gdy uzna, że jest to konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 zdanie drugie k.p.c.) (por. wyrok SN z dnia 21 marca 2014 r., II UK 365/13, LEX, wyrok SN z dnia 17 maja 2013 r. I CSK 509/12, LEX).

W kontekście powyższego powiedzieć należy, że Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w oparciu o zgromadzone dowody, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne z wyłączeniem daty urodzenia E. W. (1). W świetle materiału dowodowego sprawy nie sposób jednoznacznie stwierdzić czy E. W. (1) urodziła się w (...), czy też może w 1872 roku. Część dokumentów świadczy o dacie 1867 roku jako właściwej. Z analizy aktu urodzenia H. W.,

przetłumaczonego z języka rosyjskiego na język polski, wynika jednak, że w chwili urodzenia H. W., tj. w 1914 roku, E. W. (1) miała 42 lata. To z kolei prowadzi do wniosku, iż urodziła się ona w 1872 roku.

Stosownie do treści art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy odpowiada sytuacji, kiedy sąd pierwszej instancji nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania. Nierozpoznanie istoty sprawy można ująć jako niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012r., II CSK 274/11, LEX nr 1110971).

Treścią normy prawnej zawartej w tym przepisie jest upoważnienie do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego w określonych sytuacjach procesowych, jako wyjątku od zasady orzekania co do meritum sporu w tym postępowaniu. Jego brzmienie wskazuje jednocześnie na to, że nie zachodzi obowiązek prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania dowodowego zmierzającego do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał rozważenia poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, jak również, gdy nie dokonał oceny przeprowadzonych dowodów i pominął mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu dowody zawnioskowane przez strony dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Konieczne staje się wówczas wydanie orzeczenia przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ ocena po raz pierwszy poddanych przez strony pod osąd żądań, twierdzeń oraz dowodów, a następnie wydanie orzeczenia co do istoty sprawy, ograniczyłoby merytoryczne rozpoznanie sprawy do jednej instancji. Choć bowiem sąd odwoławczy ma uprawnienia sądu merytorycznego, to należy mieć na uwadze inną rolę w strukturze sprawowania wymiaru sprawiedliwości tego sądu i sądu pierwszej instancji.

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z nierozpoznaniem istoty sprawy, bowiem skoro Sąd Rejonowy uznał, że śmierć E. W. (1) jest niewątpliwa, to winien stosownie ad treści art. 534 k.p.c. z urzędu przeprowadzić postępowanie o stwierdzenie zgonu, czego nie uczynił oddalając wniosek o uznanie za zmarłego. Nie zbadał sprawy z urzędu pod względem nowych przesłanek wynikających z postępowania w przedmiocie stwierdzenia zgonu.

W okolicznościach niniejszej sprawy, a więc w sytuacji istnienia grobu E. W. (1), nadto odległej - w obu możliwych przypadkach - daty jej urodzenia, Sąd Rejonowy słusznie uznał, że E. W. (1) nie żyje. Z doświadczenia życiowego wynika, iż przeciętny człowiek żyje krócej aniżeli wiek, który osiągnęłaby w chwili obecnej E. W. (1), gdyby nadal żyła. W takiej sytuacji natomiast, a więc w przypadku niewątpliwej śmierci zaginionej osoby, sąd, po myśli art. 534 k.p.c., winien z urzędu dalsze postępowanie przeprowadzić według przepisów o stwierdzeniu zgonu.

Dosyć często w okresie II wojny światowej zdarzały się przypadki, iż sporządzenie aktu zgonu w trybie zwykłym nie nastąpiło albo też nie mogło nastąpić. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 30 listopada 1973 r. (III CRN 277/73), do stwierdzenia zgonu może dojść gdy akt zgonu nie został sporządzony, a śmierć danej osoby jest niewątpliwa. N. śmierci nie musi być potwierdzona zeznaniami naocznych świadków, wystarczy że - z uwzględnieniem reguł doświadczenia życiowego - wynika ona z ogółu okoliczności konkretnego przypadku.

W przypadku stwierdzenia wystąpienia przesłanek wskazanych w art. 534 k.p.c. Sąd Rejonowy był zobowiązany jak już wskazano do zmiany postępowania o uznaniu za zmarłego na postępowanie o stwierdzenie zgonu. Zmiana postępowania o uznaniu za zmarłego na postępowanie o stwierdzenie zgonu nie wymaga wydania odrębnego postanowienia i zastosowania dyspozycji art. 201 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., który jednoznacznie dotyczy tylko zmiany trybu niewłaściwego na właściwy. Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy zgodnie z art. 5 i 212 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., powinien poinformować zainteresowanych o konieczności i skutkach podejmowanej zmiany postępowania z postępowania o uznaniu za zmarłego na postępowanie o stwierdzenie zgonu. Ponadto Sąd I instancji winien mieć na uwadze, że w postępowaniu w sprawie o stwierdzenie zgonu stosuje się odpowiednio przepisy o uznaniu za zmarłego, chyba że z art. 536–538 k.p.c. wynika co innego. Oznacza to, że należy odpowiednio stosować również art. 529 k.p.c. co do wymagań wniosku oraz uprawdopodobnienia okoliczności faktycznych uzasadniających

stwierdzenie zgonu. Przepisy art. 528 i 533 k.p.c. nie znajdują zastosowania. Co do osób bliskich winny być uczestnikami postępowania. W świetle powyższych uwag Sąd Rejonowy winien ustalić wiek E. W. (1), bowiem data wskazana we wniosku staje się wątpliwa, mając na względzie treść aktu urodzenia H. W. syna E., z którego wynika, że w dniu 19.04.1914r. E. W. (4) miała 42 lata (k. 25). Ponadto z wyjaśnień złożonych przez wnioskodawcę wynika, że akt urodzenia jego babki nie był w ogóle poszukiwany pomimo, iż wiadomo, że była córką M. z domu B. i urodziła się w M.. Trzeba również wskazać, że przy ustalaniu daty zgonu Sąd winien mieć na względzie okazany przez wnioskodawcę na rozprawie apelacyjnej list A. J. (1) z 15.06.1950r., przy którym to liście przysłano zdjęcie nagrobka E. W. (1). Sąd Rejonowy również powinien wezwać do udziału w sprawie w charakterze uczestniczek siostry wnioskodawcy jako osoby zainteresowane, po ustaleniu ich danych osobowych i adresów. Być może one posiadają wiedzę co do wieku jak również co do daty i miejsca zgonu E. W. (1) oraz czy został sporządzony akt zgonu.

Reasumując Sąd I instancji winien zbadać sprawę pod względem nowych przesłanek wynikających z postępowania o stwierdzenie zgonu, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

W tym stanie rzeczy dokonanie rozważań w ramach ewentualnego zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. stało się bezprzedmiotowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego stosownie do art. 108 §2 k.p.c.